

Sygn. akt I C 99/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Kopczyńska

Protokolant - Aleksandra Czaplicka

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2016 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

orzeka

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. P. kwotę 1 000 zł (jeden tysiąc złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lipca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. nakazuje Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w Ciechanowie wypłacenie powodowi W. P. kwoty 675,55 zł (sześćset siedemdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki wpłaconej przez powoda na kwit (...) (...);

IV. odstępuje od obciążenia stron kosztami sądowymi;

V. pozostałe koszty znosi między stronami.

**Sygn. akt I C 99/13**

## UZASADNIENIE

Powód W. P., reprezentowany przez radcę prawnego P. L., pozwem złożonym w dniu 29 stycznia 2013 r. wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. kwoty 7000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 lipca 2012 r. do dnia zapłaty. Ponadto wnosił o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 14 kwietnia 2012 r. na ul. (...) w C., kierujący samochodem H. (...) nr rej. (...) G. K., naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że nie dostosowawszy prędkości do warunków ruchu doprowadził do zderzenia z samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), którym kierował W. P.. Na skutek wypadku powód doznał obrażenia ciała.

Sprawca był objęty umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za zdarzenia takie jak wypadek powoda aktualne na dzień zdarzenia. Na mocy notatki policyjnej G. K. został uznany za sprawcę przedmiotowego zdarzenia. Okoliczności zdarzenia i brak winy po stronie powoda nie budziły wątpliwości. (...) S.A. działając w imieniu powoda zgłosiło szkodę i wniosło o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 15000 zł. W odpowiedzi strona pozwana przyznała na rzecz powoda bezsporną kwotę zadośćuczynienia w wysokości 1000 zł, przyjmując swoją odpowiedzialność co do zasady. Kolejną decyzją z 20 lipca 2012r. pozwany przyznał dalsze zadośćuczynienie wypłacając łącznie kwotę 3000 zł.

Zdaniem powoda przyznana kwota zadośćuczynienia nie spełnia kryteriów z art. 445 k.c. i jest rażąco zaniżona. Dochodzona pozewem kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do stosunków majątkowych społeczeństwa i spełni swój kompensacyjny charakter oraz będzie ekonomicznie odczuwalna dla powoda. Żądane zasądzenia odsetek od dnia 21 lipca 2012 r. podyktowana jest faktem, że decyzja pozwanego o odmowie wypłaty dalszej kwoty zadośćuczynienia została wydana w dniu 20 lipca 2012r. jako kończąca proces likwidacji szkody.

Pozwany (...) S.A., reprezentowany przez radcę prawnego W. R., w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany potwierdził, że udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczowi pojazdu mechanicznego H. (...) nr rej. (...). Poza sporem pozostaje również okoliczność, że na skutek zdarzenia W. P. doznał obrażeń ciała. W oparciu o dokumentację medyczną pozwany ocenił, że powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu i na tej podstawie przyznał poszkodowanemu kwotę 3000 zł tytułem bezspornej części zadośćuczynienia w trybie art 445 § 1 k.c. Nie przecząc faktom związanym z wypadkiem i jego skutkom, a dotyczącym obrażeń odniesionych przez powoda w wypadku komunikacyjnym, pozwany stwierdził, iż powód został zaspokojony w godziwej wysokości.

#### ***Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód W. P. ma obecnie 45 lat, w chwili zdarzenia wykonywał obowiązki służbowe strażnika miejskiego. Właściciel samochodu H. (...) nr rej. (...) w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych był ubezpieczony w (...) S.A. (bezsporne).

W dniu 14 kwietnia 2012 r. na ul. (...) w C., kierujący samochodem H. (...) nr rej. (...) G. K., naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że nie dostosowawszy prędkości do warunków ruchu doprowadził do zderzenia z samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), którym kierował W. P.. Poszkodowany uderzył głową o belkę samochodu przy przednich drzwiach. Na sprawcę kolizji G. K. został nałożony mandat karny, który sprawca zdarzenia przyjął (dowód: notatka policji k. 90 akt).

W wyniku zdarzenia powód doznał obrażeń ciała, z powodu których został przewieziony do Szpitala w C.. W badaniu TK głowy oraz Rtg kręgosłupa szyjnego nie stwierdzono zmian pourazowych u powoda. Ranę okolicy czołowej głowy zaopatrzono chirurgicznie. Powód był konsultowany ortopedycznie, gdzie zalecono unieruchomienie kręgosłupa szyjnego w miękkim kołnierzu, który nosił około 4 tygodni. Powód odbył fizykoterapię w warunkach laboratoryjnych. Leczenie zostało zakończone 25 maja 2012 r. W okresie leczenia powód korzystał ze zwolnienia lekarskiego przez 1 miesiąc i 2 tygodnie. Później powrócił do pracy na dotychczasowe stanowisko (dowód: historia choroby k. 75-81 akt, zeznania W. P. k. 5-7 akt).

Powód w wyniku kolizji drogowej doznał skrzywienia kręgosłupa szyjnego, był leczony zachowawczo i krótkotrwale. Nie wymagał badania (...). W okresie 4 tygodni od zdarzenia powód mógł odczuwać dolegliwości bólowe ze strony kręgosłupa szyjnego. Obecnie u powoda nie występują dolegliwości, a uraz nie daje dalszych następstw. Powód całkowicie powrócił do zdrowia, zdarzenie nie ma wpływu na wykonywanie przez niego czynności życiowych i ogólną sprawność organizmu. Poza blizną okolicy czołowej głowy długości około 2 cm, nie nastąpiło naruszenie struktur anatomicznych. Ogółem powód doznał 2% uszczerbku na zdrowiu (dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii L. G. k. 36 akt, opinia biegłego z zakresu neurologii G. P. k. 251-252 akt).

(...) S.A. działając w imieniu powoda zgłosiło szkodę do (...) S.A. i wносиło o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 15000 zł. Pozwany przeprowadził kompleksowe postępowanie likwidacyjne i ustalił, że powód w wyniku wypadku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu. Pozwany potwierdził, że udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczowi pojazdu mechanicznego H. (...) nr rej. (...), który ponosi winę za zdarzenie z dnia 14 kwietnia 2012 r. Pozwany przyznał na rzecz powoda bezsporną kwotę zadośćuczynienia w wysokości 1000 zł, przyjmując swoją odpowiedzialność co do zasady. Kolejną decyzją z 20 lipca 2012r. pozwany przyznał dalsze zadośćuczynienie wypłacając łącznie kwotę 3000 zł tytułem bezspornej części zadośćuczynienia w trybie art 445 § 1 k.c. Nie przecząc faktom związanym z wypadkiem i jego skutkom, a dotyczącym obrażeń odniesionych przez powoda w wypadku komunikacyjnym, pozwany stwierdził, iż powód został zaspokojony w godziwej wysokości (dowód: decyzja k. 71 akt).

Powołani przez Sąd biegli potwierdzili, iż cierpienia jakich doznał powód skutkowały trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Biegli: z zakresu traumatologii i narządu ruchu oraz neurologii stwierdzili, że u powoda wystąpił łącznie 2% trwały uszczerbek na zdrowiu. Zakres doznanych obrażeń nie ma obecnie wpływu na funkcjonowanie organizmu powoda i nastąpił całkowity powrót do zdrowia. W okresie 4 tygodni od kolizji powód odczuwała dolegliwości bólowe. Został osiągnięty bardzo dobry efekt leczenia, oprócz 2 cm blizny na czole, powód całkowicie powrócił do zdrowia (dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii L. G. k. 36 akt, opinia biegłego z zakresu neurologii G. P. k. 251-252 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o znajdującą się w aktach sprawy dokumentację akta ubezpieczyciela k. 49-104 akt, zaświadczenie lekarskie k. 140-141 akt, odpis KRS k. 222-231 akt i opinie biegłych: z zakresu ortopedii L. G. k. 36 akt i z zakresu neurologii G. P. k. 251-252 akt oraz zeznania powoda W. P. k. 5-7, 116-118, 276 akt.

Sąd uwzględnił zebrane w sprawie dokumenty, ich prawdziwość nie była przez strony kwestionowana i nie budzi wątpliwości. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, znalazły one potwierdzenie w zebranych w sprawie dokumentach.

W sprawie stan faktyczny w zasadzie był niesporny pomiędzy stronami. Niewątpliwie istniał związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy szkodą na osobie powoda w postaci urazów określonych przez biegłych, a wypadkiem jakiego uległ powód w dniu 14 kwietnia 2012 r., co stwierdzili biegli w opiniach pisemnych. Przedmiotem sporu był stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda i wysokość zadośćuczynienia.

Stopień uszczerbku na zdrowiu powoda Sąd ustalił w oparciu o opinie biegłych. Sporządzone dla potrzeb niniejszej sprawy opinie biegłych zasługiwały na walor wiarygodności, gdyż sporządzone zostały przez osoby dysponujące odpowiednią wiedzą, poprzedzone analizą dokumentów. Opinie sporządzono w sposób rzeczowy i merytorycznie poprawny. Zdaniem Sądu brak jest zatem jakichkolwiek podstaw aby dyskredytować ten dowód. Zdaniem Sądu opinie biegłych wzajemnie się uzupełniają i nie ma między nimi sprzeczności.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Nie ulega wątpliwości, iż pozwany (...) S.A. odpowiada w zakresie odpowiedzialności OC sprawcy wypadku. Pozwany zresztą nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania, a jedynie twierdził, iż wypłacone przez niego w toku postępowania likwidacyjnego kwoty wyczerpują w całości uzasadnione roszczenie powoda.

Sąd Najwyższy w uchwale w składzie 7 sędziów z dnia 7 lutego 2008 r. (III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96) przyjął, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem, w tym także pasażerowi będącemu wraz z kierowcą współposiadaczem tego pojazdu.

W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że podstawowym aktem prawnym regulującym kompleksowo ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego jest ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2004 r. Jej przepisy stanowią *lex specialis* względem art. 822 § 1 k.c. i mają pierwszeństwo w zastosowaniu, na co wskazuje wyraźnie art. 22 ust. 1

ustawy. Przepis art. 822 § 1 k.c., który odnosi się do wszystkich rodzajów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawiera normę o charakterze ogólnym w stosunku do art. 34, 35, a zwłaszcza do art. 38 ust. 1 pkt 1 u.u.o.

Zgodnie z art. 34 u.u.o., z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 u.o.o.). Obie przytoczone regulacje są wyrazem tendencji ustawodawcy, aby umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej stwarzała możliwie szeroki zakres ochrony ubezpieczeniowej zarówno ubezpieczonemu sprawcy szkody przed konsekwencjami osobistego ponoszenia odpowiedzialności cywilnej, jak i poszkodowanemu, przez zapewnienie mu pełnej kompensaty ze strony ubezpieczyciela szkody wyrządzonej przez ponoszącego odpowiedzialność cywilną sprawcę. Ochronę poszkodowanych podkreślają dodatkowo: obowiązkowy charakter ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów (art. 4 pkt 1 u.o.o.), przewidziana w art. 822 § 4 k.c. możliwość bezpośredniego dochodzenia roszczenia od zakładu ubezpieczeń przez osoby uprawnione do odszkodowania, a także objęcie tym ubezpieczeniem szkód wyrządzonych przez każdą osobę kierującą pojazdem.

Jak wynika z art. 34 i 35 u.u.o., do przyjęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wystarczy stwierdzenie obowiązku naprawienia szkody przez każdą osobę kierującą pojazdem mechanicznym. Artykuł 38 ust. 1 pkt 1 posługuje się również pojęciem "kierującego", nie wskazując na źródło jego uprawnienia do dysponowania pojazdem. Nie znajdując podstaw do różnego rozumienia tego pojęcia, występującego w kilku przepisach tej samej ustawy, uznać należy, że kierującymi pojazdem mogą być także jego posiadacze lub współposiadacze. W ten sposób najczęściej posiadacz faktycznie włada rzeczą. Dla przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wystarczy zatem stwierdzenie, że odpowiedzialność odszkodowawczą w związku z ruchem pojazdu ponosi osoba, która kierowała pojazdem w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, a bez znaczenia dla tej odpowiedzialności jest to, że osoba ta była jednocześnie posiadaczem lub współposiadaczami pojazdu.

Kierujący pojazdem ponosi odpowiedzialność za szkody w mieniu, jak i na osobie, wyrządzone w związku z ruchem pojazdu, na zasadzie winy na podstawie art. 415 k.c. Stwierdzenie istnienia tej odpowiedzialności stanowi wystarczającą podstawę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 35 u.u.o.). Nie budzi wątpliwości, że odpowiedzialność kierowcy niebędącego posiadaczem pojazdu za szkody na osobie wyrządzone ruchem pojazdu opiera się na podstawie art. 415 k.c. W takim przypadku Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06, dopuścił odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nawet jeśli poszkodowanym pasażerem był współposiadacz pojazdu. Uznał, że nie można negować odpowiedzialności ubezpieczyciela wobec powoda z przyczyn wiążących się z akcesoryjnym charakterem obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Wobec treści art. 35 u.u.o., z punktu widzenia odpowiedzialności ubezpieczyciela obojętne jest, czy za te same szkody ponoszą odpowiedzialność posiadacze lub współposiadacze pojazdu mechanicznego, którym wyrządzono szkodę. Wystarczy, że tę odpowiedzialność ponoszą osoby, które kierowały pojazdem w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej. Nie ma jakichkolwiek przesłanek, które mogłyby przemawiać za wyłączeniem odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. także po stronie współposiadaczy kierujących pojazdem. Przyjęcie odmiennego stanowiska mogłoby prowadzić do rezultatów trudnych do zaakceptowania.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. oraz 444 k.c. sąd uprawniony jest do przyznania poszkodowanemu w sytuacji, w której doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (zadośćuczynienie).

Ustawodawca poza wskazaniem, iż kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być wymierna do powstałej szkody nie wskazuje innych zasad ustalenia jej wysokości. Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, nieodwracalność następstw wypadku, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość i przebieg procesu leczenia. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

W wyroku z dnia 26 listopada 2009 r. (III CSK 62/09 LEX nr 738354) Sąd Najwyższy podkreślił, że odpowiednia suma w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. Z uwagi na subiektywny charakter krzywdy przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Przesłanka ta nie jest jednak całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być jednak uznany za słuszny, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków.

Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi dla poszkodowanego przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Nie można przy tym akceptować stosowania taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu, bowiem zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości, w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio wysokie. Również nietrafne jest w związku z tym posługiwanie się określonymi jednostkami przeliczeniowymi w postaci najniższego, czy średniego wynagrodzenia pracowniczego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008 nr D, poz. 95). Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, OSP 2009 nr 2, poz. 20, z glosą M. Nesterowicza). W odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, bowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (wyrok z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 nr 5, poz. 47, z glosą K. Ludwichowskiej).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd uznał, iż zasadne jest roszczenie powoda wypłacenia mu zadośćuczynienia w łącznej kwocie 4000 zł. Ponieważ pozwany wypłacił dobrowolnie kwotę 3000 zł, to w niniejszej sprawie odpowiednim uzupełnieniem zadośćuczynienia jest kwota 1000 zł.

Sąd miał na względzie okoliczność, że W. P. w chwili wypadku miała 42 lata i pracował jako strażnik miejski. Zakres doznanych obrażeń nie ma istotnego wpływu na funkcjonowanie organizmu powoda i nastąpił całkowity powrót do zdrowia. W okresie leczenia przez 4 tygodnie powód odczuwał dolegliwości, które całkowicie ustąpiły. Został osiągnięty bardzo dobry efekt leczenia, z pozostałością blizny 2 cm na głowie. U powoda wystąpił 2% uszczerbek na zdrowiu. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił nie tylko cierpienie powoda, ale również jego sytuację majątkową, a w szczególności fakt, że powód powrócił do dotychczas wykonywanej pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że kwota 1000 zł, jako uzupełnienie już wypłaconego zadośćuczynienia w kwocie 3000 zł, dla powoda będzie odpowiednim zadośćuczynieniem, kompensującym cierpienia psychiczne poszkodowanego, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności faktycznych. W ocenie Sądu kwota 1000 zł zasądzona od pozwanego na rzecz powoda oraz uprzednio wypłacona przez pozwanego z tytułu zadośćuczynienia kwota 3000 zł odpowiada aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa. Zdaniem Sądu zważywszy na wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia oraz stan zdrowia powoda zadośćuczynienie będzie stanowiło dla niego odczuwalną wartość i pozwoli na zrehabilitowanie, w takim jak jest to możliwe stopniu, przeżytych cierpień.

Powyższe skutkowało zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1000 zł z tytułu zadośćuczynienia, a w pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

Jeśli chodzi o początek daty płatności odsetek od zasądzonych kwot, to stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, które jest wymagalne. Kwestię wymagalności roszczenia reguluje przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lutego 2012 r. (V CSK 57/11, LEX nr 1147804) stwierdził, że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty. Ugruntowany jest też pogląd, iż żądanie zapłaty zadośćuczynienia należy do roszczeń, których termin spełnienia nie jest określony, a więc zależy od wezwania do zapłaty przez wierzyciela. Ponieważ powód wnosil o zasądzenie odsetek od dnia wydania ostatecznej decyzji odmawiającej wypłatę należności, Sąd uznał żądanie w tym zakresie za zasadne i zasądził należność z odsetkami ustawowymi zgodnie z żądaniem powoda. Ponieważ ostateczna decyzja pozwanego zapadła 20 lipca 2012 r., to Sąd przyznając zadośćuczynienie uznał za zasadne żądanie zasądzenia odsetek od dnia następnego od wydanej decyzji tj. od 21 lipca 2012 r.

Powód wygrał proces w 14,29 % dlatego też koszty postępowania na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zostały stosunkowo rozdzielone.

Koszty opinii biegłych w sprawie wyniosły 1283,65 zł, z czego powód poniósł 324,45 zł, a z budżetu zostało wydatkowanych 959,20 zł. W oparciu o art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 u.k.s.c. Sąd odstąpił od obciążania stron wydatkami poniesionymi z budżetu.

Koszty zastępstwa adwokackiego Sąd ustalił w oparciu o §6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163 poz 1349 z póź.zm.).

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

(...)